



Medexpress, 2021-07-08 08:11

NIK zajmie się pielęgniarzkami i powołuje Zespół Analizy Ryzyka



W środę 7 lipca przedstawicielki Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych spotkały się z prezesem Najwyższej Izby Kontroli Marianem Banasiem. Jak podkreślają pielęgniarzki, NIK jest jedyną instytucją, która zareagowała na niepokojące informacje dotyczące zastępowalności kadr w tych zawodach.

Dane są niepokojące: Ponad 27% obecnie pracujących pielęgniarek i położnych uprawnionych jest do przejścia na emeryturę. Jeśli zdecydują się na rezygnację z zawodu, 273 szpitale pozostaną bez kadry.

-Od dłuższego czasu ze środowiska medycznego napływają niepokojące informacje. - Rozkład struktury wieku w zawodzie pielęgniarki i położnej wskazuje na brak zastępowalności pokoleń. Ponad 60 tys. osób zatrudnionych na tych stanowiskach, mimo nabycia uprawnień emerytalnych, wciąż pracuje w zawodzie. To aż 27,2% ogółu zatrudnionych. Gdyby wszystkie pielęgniarki i położne uprawnione do przejścia na emeryturę, zdecydowały się obecnie na odejście z zajmowanych posad, 272 szpitale pozostałyby bez kadry. Zgodnie z prognozami, w 2030 r. bez pracowników zostanie 482 szpitale - alarmuje Ogólnopolski

Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych zgłosiły do NIK również szereg wątpliwości związanych z wydatkowaniem środków publicznych w związku z przeciwdziałaniem pandemii Covid-19, chodzi m.in. o warunki ubezpieczenia personelu medycznego pracującego w szpitalach jednoimiennych zakaźnych, wykorzystywanie w podmiotach leczniczych środków ochrony indywidualnej, które nie mają atestów i zgodności, a także polecenie pracownikom medycznym pracy w okresie, gdy obowiązywała ich kwarantanna.

Sprzeciw środowiska pielęgniarek i położnych budzą również elementy zaproponowanego przez rząd projektu ustanawiania minimalnego wynagrodzenia dla pracowników medycznych. 19 maja 2021 r. wpłynął do sejmu rządowy projekt, zakładający, że od 2 lipca 2021 r. ich wynagrodzenie zasadnicze nie może być niższe niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2020 r. przemnożone przez określony ustawowo współczynnik – różny w zależności od wykształcenia i doświadczenia. Senat zgłosił do projektu poprawki, zakładające podwyższenie współczynników, od których ma zależeć wartość minimalnego wynagrodzenia, jednak sejm w trzech głosowaniach odrzucił zaproponowane przez senat zmiany, mimo że zostały wcześniej poparte przez Komisję Finansów Publicznych i Komisję Zdrowia.

W reakcji na przedstawione przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych informacje prezes Marian Banaś, podjął decyzję o powołaniu specjalnego **Zespołu Analizy Ryzyka**, którego celem będzie zaplanowanie, przygotowanie, a następnie prowadzenie systemowej kontroli dotyczącej szerokorozumianych zagrożeń dla bezpieczeństwa systemu ochrony zdrowia w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii przedstawionych przez pielęgniarki i położne. Prezes NIK poinformował, że obszar ten zostanie również potraktowany priorytetowo jako jeden z elementów przygotowywanego obecnie **Raportu o Stanie Państwa**.

Źródło: OZZPiP